

211 120 100 M. 121



GAZETA PORANNA

• ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW •

Nr. 6942.

Lwów, piątek, 11 stycznia 1924.

Rok XV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Adres Redakcji: Lwów, ul. Cho-
reżczyzny 31. (Tel. 15 i 178).

Adres Administracji: Lwów, ul.
Podwałe 3. (Tel. 73 i 291).

100.000 Mp.

Na dworcach poza Lwowem 120.000 Mp.

Telefon Redaktora Naczelnego
290.

Telefon domowy Redaktora
Naczelnego 192.

Sowjecki akt wymuszenia na Francji.

O powrót marszałka Piłsudskiego.

Groźba zawalenia się gmachu Skarbka.

ECHO WARSZAWSKIE

WIELKI DZIENNIK INFORMACYJNO-POLITYCZNY

rozpoczyna wychodzić w WARSZAWIE
z dniem 15. stycznia br.

„Echo Warszawskie” zajmować się będzie ży-
ciem stolicy i prowincji,
poza tem będzie zamieszczać informacje z zagranicy podawane przez
własnych korespondentów z Paryża, Londynu, Berlina i Wiednia.
Specjalnie uwzględnionym będzie DZIAŁ EKONOMICZNY.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA, HORTENZJA 6.

Już wyszedł z druku najnowszy numer

„SZCZUTKA”

o nader bogatej i zajmującej treści.

Baczność Myśliwi!

Płace najwyższe ceny za KUNY, TCHÓRZE, LISY.

L. KUPFER, Rynek 41.

POBÓR REKRUTÓW W R. 1924.

Pobór rekrutów rocznika 1903 odbędzie się w miesiącach od kwietnia do czerwca. Obróć tego w maju zostaną powołani rekruci rocznika 1902, załoczeni w czasie ostatniego poboru do rezerwy. Przewidziane jest również powołanie dalszych roczników rezerwy.

NOWY MINISTER ROLNICTWA.

P. Janicki, mianowany obecnie ministrem rolnictwa, zajmował już to stanowisko w gabinecie Kucharskiego, a następnie w charakterze podsekretarza stanu kierował ministerstwem rolnictwa w gabinecie p. Moraczewskiego. P. Janicki jest bezpartyjnym konserwatystą.

HITTLER OBYWATELEM AUSTRJACKIM.

(H) W związku ze zbliżającą się rozprawą sądową przeciw Hitlerowi i, tow., omawiają koła prawnicze w Monachium bardzo żywo kwestię obywatelstwa Hitlera. Tuż po zamachu w Monachium zakomunikował rząd niemiecki, że Hitler przyjął niedawno obywatelstwo niemieckie. Ostatnie badanie aktów osobistych Hitlera stwierdziły jednakże, że H. obywatelstwa bawarskiego nie uzyskał i że jest on po dziś dzień obywatelem austriackim, przynależnym do Linzu.

ODZNACZENIE KRÓLA WŁOSKIEGO ORDEREM „VIRTUTI MILITARI”.

Rzym, 9. stycznia.

Posel Zaleski w towarzystwie wojskowego attache majora Morstina wręczył królowi włoskiemu krzyż „Virtuti Militari”. Ceremonia odbyła się zgodnie z protokołem dyplomatycznym, poczem król zaprosił posła Zaleskiego i majora Morstina do swego prywatnego gabinetu, rozmawiając z nimi przeszło pół godziny. Poruszono tematy polityki wewnętrznej i zewnętrznej obu państw oraz poruszano kwestię, dotyczące sytuacji politycznej i ekonomicznej Europy.

SZCZEGÓŁY ZAMACHU NA KEMALA PASZĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 9. stycznia.

W związku z zamachem na Kemala paszę dochodzą jeszcze następujące szczegóły:

W Smyrnie, w willi, zamieszkiwanej przez Kemala paszę zjawił się jakiś młody człowiek i poprosił o rozmowę z generałem, celem wręczenia mu ważnego listu. Zachowanie się młodego człowieka wydało się podejrzanym żoncie Kemala, która udała się do gabinetu marszałka, aby go zawiadomić o odwiedzinach. W chwili, kiedy żona Kemala znajdowała się naprzeciw gabinetu, nieznajomy rzucił na nią granat ręczny, poczem uciekł. Granat eksplodował. Na odgłos hukku nadbiegł Kemal i ujrzał żonę swą leżącą w kałuży krwi. Jest ona ciężko ranna i walczy ze śmiercią. Kemal nie odniósł żadnego szwanku.

NADSESLANIE.**PODZIĘKOWANIE**

Za pomysły i przebieg ciężkiej operacji przeprowadzonej bezinteresownie, na naszej macie i żonie składają serdeczne podziękowanie p. dr. prof. Solowijowi

F. Anciszek Lauter z dziećmi.

O powrót Marszałka Piłsudskiego do czynnej służby wojskowej**SEJM MUSI ZAŁATWIC BEZZWŁOČNIE USTAWĘ O ORGANIZACJI NAJWYŻSZYCH WŁADZ WOJSKOWYCH.**

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 9. stycznia.

(M) W sprawie powołania Marszałka Piłsudskiego do czynnej służby wojskowej dochodzą obecnie nowe szczegóły. Mianowicie rokowania w tej sprawie toczyły się już od dłuższego czasu. Omawiano możliwość mianowania Marsz. Piłsudskiego szefem sztabu generalnego lub Generalnym Inspektorem Armii.

Marszałek Piłsudski odbył w ubiegłym tygodniu konferencję z Prezydentem Wojciechowskim, podczas której przedstawił swój pogląd na obecną sytuację polityczną i wojskową Rzeczypospolitej. Po kilku dniach Prez. Wojciechowski zawiadomił Marszałka Piłsudskiego, że po porozumieniu się z Premierem Grabskim nie uznaje za możliwe mianować Marszałka szefem sztabu generalnego. Ta odmowa, zdaniem kół lewicowych,

przesądza również w znacznym stopniu sprawę powierzenia Marszałkowi Piłsudskiemu Generalnego Inspektoratu Armii, a to tem bardziej, że dotychczas obowiązuje jedynie dekret o organizacji naczelnych władz wojskowych, a nie wiadomo, kiedy i w jakim stopniu Sejm uchwali odnośną ustawę. Podobno Marszałek Piłsudski uzależnia objęcie stanowiska Generalnego Inspektora od uchwalenia ustawy w tym brzmieniu, które pierwotnie ustalił był Min. spraw wojskowych gen. Sosnkowski.

Dodać należy, że otoczenie Prezydenta Rzeczypospolitej podkreśla, iż Prezydent kładzie nacisk na załatwienie przez Sejm w najkrótszym czasie ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

Pacyfistyczny program Macdonalda.

Wiedeń. (Tel. wł. G. P.). „Ns. Wiener Tagblatt” donosi z Londynu, że Macdonald wygłosił wczoraj w Albert Hall odczyt o naprzemiennie mowę. Macdonald zaznaczył między innymi, że partia robotnicza nie rwie się do rządów, choć pragnie zdobyć rząd. Pragnie zlagodzić nędzę i przywrócić pokój w Europie. Zamierza ona zwrócić się do całego świata z wezwaniem, aby nie dopuszczać do powtórzenia się wojny światowej. Obojętnym jest dla partii, czy pozostanie ona w rządzie parę miesięcy, czy parę lat, w każdym razie spróbuje ona natychmiast program swój uczynić. Pierwszym etapem programu partii będzie zaniechanie wyścigów zbrojenia, a następnie to może w drodze międzynarodowego porozumienia, w którym weźmie udział nie tylko Anglia, Francja, Belgia i Włochy, ale także Hiszpania, Niemcy i Czechosłowacja. Spory między Anglią a Francją muszą ustać, są bowiem dla obu państw niepożądane. Koniecznym jest rozbudowanie Ligi Narodów oraz zapewnienie tej instytucji autorytetu i zafiancowania. W końcu zaznaczy Macdonald, że jakkolwiek partia robotnicza nie pochwala wewnętrznej polityki rządu rosyjskiego, to jednak uważa użycie tego rządu za konieczne.

szym etapem programu partii będzie zaniechanie wyścigów zbrojenia, a następnie to może w drodze międzynarodowego porozumienia, w którym weźmie udział nie tylko Anglia, Francja, Belgia i Włochy, ale także Hiszpania, Niemcy i Czechosłowacja. Spory między Anglią a Francją muszą ustać, są bowiem dla obu państw niepożądane. Koniecznym jest rozbudowanie Ligi Narodów oraz zapewnienie tej instytucji autorytetu i zafiancowania. W końcu zaznaczy Macdonald, że jakkolwiek partia robotnicza nie pochwala wewnętrznej polityki rządu rosyjskiego, to jednak uważa użycie tego rządu za konieczne.

Sen. Buzek poddał krytyce projekt ustawy o naprawie skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. stycznia.

(M) Także senacka Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła dziś projekt ustawy o naprawie skarbu i reformie walutowej. Jedynie tylko senator Rotenstreich (kolo żyd.) oddał swój głos przeciw tej ustawie a jego kolega klubowy sen. Szerszewski wstrzymał się od głosowania. Również reprezentant PPS. sen. Kopczyński w głosowaniu udziału nie brał. Natomiast wszyscy inni członkowie klubu bez względu na grupowanie partyjne oświadczyli się za projektem ustawy w redakcji uchwalonej przez Sejm.

W debacie — bardzo interesującej nad ustawą tą zabrał m. in. głos sen. Buzek (PSL.). Przemówienie jego słuchane z niezwykłą uwagą przez obecnych, budziło żywe zainteresowanie, gdyż sen. Buzek należy do współtwórców konstytucji marcowej i opinia jego w wątpliwościach konstytucyjnych posiada znaczenie autorytatywne.

Otóż sen. Buzek uznał ustawę o pełnomocnictwach za konieczność państwową i wyraził żal, że ustawa nie została uchwalona jeszcze

przed rokiem. W ustawie pod względem formalnym brakuje jednego słowa, mianowicie ustawa winna nosić tytuł:

„Ustawy konstytucyjne o naprawie Skarbu Państwa”.

a nie „Ustawy o naprawie Skarbu Państwa”.

Na mocy artykułu szóstego konstytucji — wywodził sen. Buzek — może nastąpić zaciągnięcie pożyczki państwowej, zbyt, zainicjacja i obciążenie nieruchomości majątku Państwa na mocy ustawy, nie można jednak twierdzić na podstawie tego artykułu 6. konstytucji, iż także nakładanie podatków i opłat publicznych, ustanawianie cel, monopolów oraz ustalanie systemu monetarnego może być dokonane drogą rozporządzenia władzy państwowej wydanego na mocy ustawy.

Gdyby w ten sposób — ciągnął dalej senator Buzek — tłumaczono odnośny przepis artykułu szóstego konstytucji, to byłby on zupełnie zbyteczny. Sejm bowiem mógłby upoważnić rząd do nakładania podatków, ustanawiania cel itd. na mocy ostatniego ustępu artykułu trzeciego Konstytucji. Jeżeli

niemo to w artykule szóstym jest mowa o nałożeniu podatków, opłat publicznych itp., to tylko dlatego, aby zaznaczyć, iż w tych sprawach nie może być zastosowany ustęp ostatni artykułu trzeciego konstytucji, t. zn., że sprawy te muszą być załatwiane przez ustawę, a nie przez rozporządzenia.

Sejm — były dalsze słowa senatora Buzka — postąpił niewłaściwie, zastępując słowa: „upoważnia się”, słowami „postanawia się”. Jest bowiem rzeczą jasną, iż słowa: „postanawia się”, mogą znaczyć tylko „upoważnia się”. Gdyby słowa „postanawia się” nie znaczyły „upoważnia się”, musiałby rząd podnieść stawki wszystkich podatków bezpośrednich, musiałby rząd także sprzedać przedsiębiorstwa państwowe do wysokości stu milionów franków złotych, a tymczasem

celem ustawy jest upoważnić rząd do podniesienia podatków bezpośrednich,

do sprzedaży przedsiębiorstw państwowych itp. Jeżeli więc wedle opinii prawników słowa: „upoważnia się” nie dają się pogodzić z Konstytucją, to zamiast tych słów użycie określenia „postanawia się” prawdziwy stan rzeczy wprowadzi zaciemnia, ale istoty rzeczy zmienić nie jest w stanie. Konsekwencją praktyczną tej interpretacji Konstytucji, jaką przyjęła najpierw konferencja prawników, a potem Sejm, jest to, iż odtąd zwykłą większością chociażby tylko jednego głosu można będzie całemu ustawodawczemu odebrać niemal całą władzę uchwalania ustaw, a więc znieść istotną treść Konstytucji.

Ogólna wesołość wywołał w komisji przykład, przytoczony przez senatora Buzka celem skarykaturowania tego stanu rzeczy. Wystarczyłoby — mówił senator Buzek, — aby Sejm zwykłą większością głosów uchwalił ustawę o naprawie Rzeczypospolitej, która opiewałaby mniej więcej następująco:

„Artykuł pierwszy: dla naprawy Rzeczypospolitej postanawia się co następuje:

a) reorganizacja, zakreślona w ramach konstytucji, ustroju administracyjnego i reformy samorządów, także reformy ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

b) zmiana w systemie podatkowym i uproszczenie poszczególnych podatków,

c) stopniowe wprowadzenie jednolitego dla wszystkich ziem Rzeczypospolitej ustawodawstwa w sprawach cywilnych i karnych i t. d.

Natomiast podobnych zmian nie mógłby wprowadzić rząd na podstawie uchwały ramowej, jedynie musiałby mieć odpowiednią ustawę sejmową. Tak też, zdaniem senatora Buzka, ma się rzecz również z ustawą o naprawie skarbu i reformą waluty. Senator Buzek zakończył swe przemówienie tem, iż ze względów politycznych, aby nie utrudnić sytuacji rządowej w akcji sanacyjnej skarbu, głosować będzie jednak mimo wszystko za ustawą.

MIN. DAROWSKI WYJEDZIE DO MOSKWY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 9. stycznia.

(M) Wskutek oczekiwanej nominacji p. Darowskiego postępił polski w Moskwie, zajął miejsce konieczności obsadzenia m. in. pracy i opieki społecznej. Obecnie p. Darowski odbywa konferencję z kierownikami m. in. spraw zagran. z Burtonem i przygotowuje się do wyjazdu do Rosji

Maszyna w karykaturze.



FANTASTYCZNY POCIAG ŁACZĄCY LONDYN Z PARYŻEM.

(jp.). Satyryk i karykaturzysta w swoich beztroskich pomysłach, niekrepowani zupełnie technicznymi trudnościami, bywają często zwiastunami i prekursorami rzeczywistych odkryć i wynalazków uczonych.

Świadczy o tem przedstawiony na

naszej rycinie groteskowy projekt pociągu łączącego bezpośrednio Londyn z Paryżem, który ukazał się w „Punchu” w r. 1870, kiedy o rozwiązaniu tego problemu zapomocą hydro- i aeroplanów poważna nauka jeszcze nie śniła.

Rząd zdławi lichwę wojenną.

PRZEWIDZIANA JEST KONTROLA KOSZTÓW PRODUKCJI PRZEDMIOTÓW CODZIENNEGO UŻYTKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. stycznia.

Rada Ministrów uchwaliła wniosek Min. spraw wewn. w sprawie rozszerzenia artykułu drugiego ustawy z 2. lipca 1920 o zwalczaniu lichwy wojennej.

W myśl rozszerzonego artykułu przewidziana jest kontrola kosztów produkcji przedmiotów powszech-

nego użytku, regulowanie obrotów artykułami takimi, jak węgiel, cukier, nafta i jego przetworami, materiałami włókienniczymi i wyrobami z nich, skórami i wyrobami ze skóry, oraz przedmiotami powszechnego użytku wyrzniętymi z żelaza.

Dziś wielka premiera w Kinie LEW.

Monumentalny, wspaniale wykonany film historyczny według HENRYKA SIENKIEWICZA

Ludom Europy ku pamięci i przestrodze

Bartek Zwycięzca

Martyrologia chłopca polskiego pod zaborem pruskim. W roli „Bartka”, mistrz atletyki Wł. Pytlasiński i R. Żelazowski.

FRYDERYK BOUTET.

Upiór pana Imbergera.

Przełożył A. Stodor.

(Ciąg dalszy).

Bratanek Maksymilian, młody, posagowo piękny człowiek, z kształtną, acz nieco brutalną w wyrazie twarzą głową, zbudowany jak atleta, zdawał się być owładnięty najwyższym bolem, co nie przeszkadzało mu jednak pomagać mi, o ile zdołał, w żmudnych mych badaniach w domku przy Passy, by natrafić choćby na jaki najdrobniejszy ślad. Nie domyślał się nawet, co spotkało jego stryjka, a przypuszczenie moje, czy przypadkiem teź nie wpłatał się w jakąś erotyczną awanturkę, odrzucił z wielkim oburzeniem:

— Nie znał go pan, — rzekł, — on nie interesował się niczem zgola na świecie, tylko swoimi zbiorami, a nie kochał nigdy nikogo na świecie, prócz swej żony. Ona, szanując go, i kochając go jak ojca, opiekowała się w sposób jak najczulszy. On to oszczędził mi wiele cierpień, oczekujących mnie skutkiem głupich wybrków mej młodości. Jemu zawdzięczam jedynie, że nie straciłem dotychczasowego mego stanowiska w świecie towarzyskim.

I okierał chusteczką oczy. Co do służących, to ci byli zupełnie wyprowadzeni z równowagi i w prze-

jęku. Powiedzieli wszystko, co wiedzieli, i chociaż usiłowałem jedno po drugiem skłonić do dobroci, namowa i niespodziewany pytaniami do wypowiedzenia czegoś nieznanego, niczego nie osiągnąłem.

Przystąpiłem wobec tego do ścisłego zbadania życia prywatnego pana Imbergera. Ale pan Imberger nie miał właściwie „życia prywatnego”. Cały świat znał jego zwyczaje. Jeśli gdzie wychodził, zapowiadał przedtem, gdzie idzie i gdzie go można znaleźć. Nie znano go nigdzie w żadnym dwuznacznym domu, ani z wyglądu, ani z imienia, o czem przekonałem się, gdyż nosiłem ze sobą wszędzie jego fotografie. Nie należał od do tych starzejących się mężczyzn, których cnota jest nieco przeświecająca i którzy często potrzebują naszej pomocy. Nigdy nazwiska jego nie wymówiono w jakimś choćby najdalszym związku z banalnym skandalem, był on w całym tego słowa znaczeniu przykładnym człowiekiem, kochającym szczerze swoją żonę. Nie miał nieprzyjaciół, o ile to zbadać można było, nie miał trosk i zawsze solidnie prowadził majątkowe sprawy. Nie podjął żadnych pieniędzy u swego bankiera, a w kasie, stojącej w jego pracowni, znajdowała się znaczna gotówka. Wykazało się również, że wszystkie jego ubrania znajdowały się w największym porządku w jego garderobie. Nie brakowało żadnego, prócz czarnego wizytowego, które miał na sobie, w chwili swego zaiknięcia, i płaszcza, który kazał służącemu przygotować; wszystko to wskazywało, że

Nasza ankieta teatralna.

Jak należy zorganizować operę lwowską?

Kogo dopuścić można do występów w operze? — Wyeliminowanie płatnych nieużytków.

KONIECZNOŚĆ DUBLOWANIA RÓL I ROZSZERZENIA ZAKRESU DZIAŁALNOŚCI KAPELMISTRZÓW. — NIEODZOWNOŚĆ KONTRAKTÓW 3. LETNICH. — DYRYGENT CHÓRU. — NOWOŚCI NIE GRAĆ DZIEŃ PO DNIU. — UKŁAD REPERTUARU. — ZERWAĆ Z USTARTYM SZABLONEM INSCENIZACJI. — KAŻDY WYDATEK SOWICIE SIĘ OPLACI PRZY WPROWADZENIU NOWYCH URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH.

Poniżej podajemy dalszy ciąg cennych uwag prof. Płomińskiego na temat niedomagań naszej opery i sanacji stosunków w tej dziedzinie teatru:

Do wyrobienia sobie dokładnego sądu o kwalifikacjach artysty potrzebne przynajmniej dwa występy. Do występów powinni być dopuszczeni tylko tacy, którzy przed specjalną komisją kwalifikacyjną okazali swoją dojrzałość. Do komisji takiej należeć powinni prócz dyrektora teatru, sekretarza, kapelmistrza i reżysera

jeden i tylko jeden członek komisji teatralnej oraz kooptowany reprezentant prasy i fachowy znawca głosu.

Taka komisja, zwolniana od wypadku do wypadku przez dyrekcję, powinna naturalnie mieć tylko głos doradczy, a nie z nią powinna się dyrekcja liczyć. Komisja taka musi być stała. Próby przed tą komisją powinny się odbywać przy zamkniętych drzwiach i być zupełnie tajne, inaczej robi się z nich publiczny popis.

Komisje takie miały wszystkie teatry zagraniczne, nawet tam gdzie dyrektorami są wybitni fachowcy. Komisję taką miał i Mahler we Wiedniu, Weingartner itd. Uniemożliwi ona wszelki system protekcyjny. Kto przejdzie przez taką komisję i w trzech występach

okaże kwalifikacje dodatnie na tego użyteczność w zespole można będzie na pewne liczyć. Ustanie przytem zwyczaj angażowania młodych sił bez zupełnego repertuaru po pobieżnym przygotowaniu zaledwie jednej partii. Za granicą nikt nie słucha nawet początkującego śpiewaka, choćby miał najpiękniejszy głos i najlepszą szkołę, jeśli nie ma przynajmniej 15—20 partii, które może o jednej próbie zaśpiewać

Audycje przed komisją powinny się odbywać co miesiąc, ażeby dyrekcja miała sposobność zapoznawania się z nowymi siłami, szczególnie,

że w Polsce brak niestety pośredniczących agencji teatralnych.

Nie możemy takich wysokich stawiać wymogów, ale za przykładem zagranicy musimy od adeptów wymagać opanowania muzycznego i scenicznego kilku przynajmniej partii repertuarowych, jeśli taki młody „artyści” niema być tylko płatnym ciężarem dla teatru.

Trudno bowiem myśleć o rzeczywistych nowościach, jeśli do zwyczajnych ogranych oper trzeba wciąż przygotowywać każdego z osobna. Każda wtedy ograna opera staje się dla kapelmistrza nowo-

Imberger opuścił rzeczywiście dom w zamiarze zejścia się ze swą żoną.

Moje dochodzenia, jak dotąd, nie dały najmniejszego rezultatu, zdawało się, że tajemnica, którą miałem zbadać, staje się coraz bardziej nieprzenikniona. Aż dotąd uznawano mój talent śledzenia, ale przynajmniej muszę, że w tym wypadku zawiódł on mnie całkowicie. Nie mogłem dotrzeć do żadnego punktu zaczepienia, straciłem zupełnie głowę i byłem bezradny.

Mimo tego musiał przecież istnieć klucz do tej tajemnicy pozornie nierozwiązalnej, ale zanim mogłem użyć go, musiałem wyczerpać wszystkie inne sposoby. Aby moje zmartwienie stało się większem, rosło zainteresowanie publiczności, wywołane zniknięciem pana Imbergera. Był to właśnie t. zw. „czas ogólny”, w którym brak było jakiegokolwiek interesującego tematu do rozmowy: ani podróży któregoś z panujących, ani zewnętrznych ani wewnętrznych walk. ani wielkiej katastrofy, ani wybitnej premiery. Wobec tego cały Paryż zajmował się tajemnicą przy Passy, a niektóre pisma poczęły się wyśmiewać z mojej powolności, co wcale nie było mi przyjemnem.

Pierwszego marca szef mój polecił mnie przywołać do siebie i przedstawił mi profesora Ferrera, który, jak mi oznajmił, ma mi coś do zakomunikowania.

Zapewne przypomina pan sobie, że Ferrer już w owym czasie był sławnym lekarzem, profesorem uniwersytetu i członkiem Akademii medycznej. Był to

starszy, dobrotliwie wyglądający mężczyzna, o bladej, starannie wygolonej twarzy, o długim nosie i dużych ustach. o jasnych oczach, którymi zdawał się przenikać człowieka, patrząc nań z poza szkieł złotych okularów.

— Mówiono mi, że jest pan inteligentnym człowiekiem — rzekł, gdyśmy pozostali sami — i wierzę w to. Słuchaj mnie pan przeto: — dopiero wczoraj wróciłem z podróży i dlatego nie mogłem wcześniej tu się jawnie, skoro tylko jednak powróciłem, pragnę powiedzieć z panem. Imberger był jednym z najlepszych moich przyjaciół. Chodziłmy razem do szkół. On był bogatym. Ja zaś byłem bardzo biednym. On mi umożliwił naukę. Gdyśmy oboje byli na uniwersytecie, dzielił się ze mną swymi apanażami, otrzymywanymi od rodziców, wobec czego mogłem żyć i uczyć się. Jemu, — daleko więcej, aniżeli sobie — zawdzięczam, że stałem się tem, czem dziś jestem. Jemu tylko zawdzięczam, że danem mi było uratować niejedno ludzkie życie, opiekować się chorymi i leczyć ich. Imberger należał do niewielu bardzo rzadkich ludzi, których dobroć nieskończona czyni nas wyrozumiałymi dla okrucieństwa, chęć złości i występów całej masy nędznych, ocierających się o nas. Mówię o tem panu, aby pan poznał treść słowa: — przyjaciel, jeśli do Imbergera tę nazwę stosuje. Prócz tego mogę zaświadczyć przed całym światem, wykrzykiwać po ulicach, że —

(C. d. n.)

cia, o ile chodzi o sumę włożonej pracy. Utrudnia sytuację fakt, że artyści zaangażowani tylko na rok, nabywszy jakiś repertuar, odchodzą, zostawiając teatr bez repertuaru.

Dla uniknięcia tego powinno się z młodymi artystami, o ile są zdolni, robić

kontrakt przynajmniej na 3 lata. Tak bywa wszędzie. Opłaci się wtedy z takimi nowozaangażowanymi artystami pracować intensywniej i planowo. Wpływie to uzdrawiające na repertuar, szczególnie jeśli te zasady stosować się będzie i do chóru.

Ustanie wtedy to angażowanie z końcem roku na nowo całego zespołu i do pewnego stopnia niemożliwe dyktowanie sobie wzajemnie warunków.

W skład personalu nie śmie pod żadnym warunkiem wejść ani jedna zbyt uczciwa siła.

Dla każdego z góry powinna być przeznaczona praca intensywna na cały rok. Dla nieutilizowanych miernot nie masz miejsca na scenie. Zwalczając je powinna krytyka w imieniu sztuki bezwzględnie i bez litości. Sztuka nie ma z nich żadnego pożytku, a społeczeństwu stają się ciężarem, wytwarzając wykolejone jednostki. Na scenie naszej mamy niestety szereg „sił” takich, które od trzech lat stale śpiewają tylko sporadycznie te same partie, w których debiutowały.

Nie tak bardzo nie szkodzi młodemu artyście, jak lenistwo. Artysci rwą się do pracy, bo z każdorazową partią osiągają wyższy stopień rozwoju, zyskują na popularności, wzmacniając swoje stanowisko.

W obsadzaniu ról powinien decydować obok dyrektora kapelmistrz i reżyser. Winno się zawsze przestrzegać zasady dublowania ról. Z utartą a szkolną zasadą dyrygowania przez kapelmistrza tylko pewnymi operami trzeba bezwarunkowo zerwać. Szkodliwość tego monopolu jest zbyt jasna, by ją dopiero uzasadnić trzeba było.

Prócz kapelmistrzów musi być stale zaangażowany doświadczony dyrygent dla chóru, tzw. „Chordirigent”, którego mają wszystkie większe sceny zagranicze. Ułatwi to znacznie zadanie kapelmistrzom, którzy będą mogli poświęcić się wyłącznie pracy ze solistami.

Nowości nie powinno się grać dzień po dniu. Tracą one przez to swoją siłę atrakcyjną u publiczności, a u artystów przytępia to wrażliwość artystyczna. Przy układaniu repertuaru i wyborze nowości powinno się uwzględnić następujące zasady:

Ze starego repertuaru należy w sezonie wznowić jedną lub dwie z tych oper, które mają nieśmiertelne walory artystyczne, dawno nie były grane, lub za nadto ograne, wymagają zupełnego odświeżenia dekoracyjnego, nowoczesnej inscenizacji i nowej obsady. W wypadkach tych należy dane dzieło też zupełnie wznowić i nie ograniczyć się tylko do samej nazwy „wznowienie”, usprawiedliwione chyba tylko częstotliwością nowa obsada.

Dalej w repertuar wcielić jedną rzecz z twórczości polskiej, a należy tu uwzględnić w pierwszym rzędzie twórczość nowoczesną.

Z nowej twórczości zagranicznej należy wybierać te arcydzieła, które już dzięki swym walorom artystycznym uzyskały obywatelstwo na scenach zagranicznych i charakteryzują nowe prądy w sztuce. Konieczna jest tu ostrożność w wyborze. Tak długo

karmionej starem oklepanym dziełami publiczności, nie wolno zaskoczyć ją jakimś zbyt modernistycznym utworem, do którego jeszcze nie dorosła. Trzeba tu działać wychowawczo, ewolucyjnie i powoli przyzwyczajać artystów i publiczność do nowych kierunków. Układany w ten sposób repertuar rozwija siły wszystkich artystów, uwzględniając indywidualność, dążąc i wychowawczo na publiczność.

Doniesienie Teatru świetnego APOLLO — Wkrótce wystawiona będzie nowa operetka filmowa

Złota Gejsza

Ze śpiewami wykonanymi przez artystów warszawskich pod batuną kapelmistrza W. SIROTY.

Panna-meżatka Dzś w APOLLO

W inscenizacji musimy koniecznie zerwać wreszcie z utartym szablonem i pójść z postępem, z duchem czasu. Należy bezwarunkowo wprowadzić przynajmniej częściej najnowsze urządzenia sceniczne. Szczególną uwagę trzeba między innymi zwrócić na zaniedbane u nas zupełnie oświetlenie (strop gwiazdowy), które w nowoczesnej inscenizacji odgrywa pierwszorzędną rolę, — i które pozwala osiągnąć przy bardzo skromnych dekoracjach niebywale wprost efekty. Każdy wydatek jest tutaj najrentowniejszą lokatą kapitału, pozwalającą robić niezwykle wprost oszczędności na dekoracjach. — Urządzenia te wprowadzić może tylko fachowiec obznajomiony dokładnie z urządzeniami na scenach zagranicznych.

Wydatek choćby największy na fachową siłę stokrotnie się opłaci.

Cóż bowiem pomoże najlepszy reżyser, mający najgenialniejsze pomysły, jeśli przestarzałe urządzenia sceny, zrozumieli może w obecnych warunkach brak nowych dekoracji, nie pozwalają na wydobycie zamierzonych efektów.

Oto w ogólnych zarysach naszkicowany plan reorganizacji naszej opery, która prowadzona w ten sposób, otoczona miłością i opieką kierowników i społeczeństwa spełni swe wysokie posłannictwo kulturalne, nie przynosząc deficytu.

(Dok. nast.).

Sowiecki akt wymuszenia na Francji.

MOSKWA RZUCA SIĘ W OBJĘCIA ANGLII

(Telegram własny „Gazety Porannej”).

Pogranicze polsko - sow.,
9. stycznia.

Z Moskwy donoszą: Nagle zerwanie rokowań rosyjsko-francuskich i nieoczekiwane opuszczenie Paryża przez pełnomocnego przedstawiciela sowietów — Skobielewa, — o czym donieśliśmy, — nastąpiły na skutek decyzji rządu moskiewskiego, — a to przejścia w swym ustosunkowaniu się do państw zachodnich, do naszej koncepcji, opierającej się na porozumieniu z Anglią oraz z państwami, które znajdują się pod wpływem Albionu. Koncepcja ta ma doprowadzić do izolowania Francji oraz tych wszystkich państw środk. Europy, które szczególnie zaprzyjaźnione są z Francją. Równocześnie z przerwaniem rokowań z Francją sowiety przerwały dalsze rokowania handlowe z Rumunią,

oświadczając, że mogą one być wznowione dopiero po urzędowym stwierdzeniu zgody rządu rumuńskiego na uznanie sowietów de jure. Ten sam postulat wysunęto jako przedwstępny warunek także wobec Francji.

W kołach międzynarodowych utrzymują, iż nagły ten zwrot w polityce rządu moskiewskiego spowodowany został w znacznej mierze korzystnym przebiegiem rokowań z Anglią,

gdyż uznanie przez nią sowietów z chwilą przejścia steru rządu w ręce Macdonalda uchodzi za rzecz pewną i nie podlegającą żadnej wątpliwości. Sowiety uważają, że krok ten rządu angielskiego ma odegrać decydującą rolę w kwestii uznania ich przez wszystkie inne państwa, nie wyłączając nawet „izolowanej” Francji, tembardziej, że na Francję ma wywierać pewny nacisk pod tym względem jej nowa sojuszniczka — Czechosłowacja, której dużo zależy na „uprzedzeniu” innych krajów, kierujących ekspansją handlową na wschód pod protektoratem Anglii.

Nowy manewr sowietów przedstawia się więc jako akt wymuszenia na Francji pod groźbą zacieśnienia stosunków z rywalizującą Anglią.

Znaczenie strategiczne Słowaczyny.

(H) Szef czeskiego sztabu generalnego Mittelhauser omawia w urzędowym dzienniku znaczenie strategiczne Słowaczyny. Dla Małej Ententy, jako jednolitego „ciała taktycznego”, ma Czechosłowacja bardzo doniosłe znaczenie, gdyż stanowi ona dogodną drogę do Rumunii i Dunaju, głównej drogi komunikacyjnej Małej Ententy. Najważniejszymi

punktami programu na czas najbliższy są: Rychłe wybudowanie nowej linii kolejowej z Moraw przez Słowację do granicy rumuńskiej, rozszerzenie portów rzecznych Preszburg - Komarno i budowa hangaru na północ od Preszburga. Komunikacja powietrzna iść będzie z Pragi do Wiednia z pominięciem Preszburga.

Wróźby, które się spełniły.

POWIEŚCIOPISARZ WYWRÓŻYŁ ŚMIERĆ I ROZWÓD.

Warszawa, 9. stycznia.

Zamieszkały w Warszawie b. urzędnik kolejowy, zarazem autor kilku powieści p. A. K., w chwilach wolnych zajmuje się wiedzą „hermetyczną” i wyłącznie w gronie zaufanych znajomych kładzie kabale, wróży z ręki i t. p.

Przed pewnym czasem p. K. znaj-

dował się w domu pani J., siostry żony jednego z najwybitniejszych obecnie już nieżyjących pisarzy. Uproszony o wróźbę, p. K., acz niechętnie, zastosował się do żądań. Ułożył kabale, która przepowiadała, iż pan J., człowiek cieszący się pełnią sił i zdrowia, umrze w ciągu roku i w tym czasie jego córka, świe-

żo zaślubiona, weźmie rozwód z mężem.

Wróźby powyższe w żart obrócono i wkrótce o nich zapomniano, a jednakże sprawdziły się co do słowa. Pan J. zmarł przed upływem roku, pani Z. zaś zerwała małżeństwo i oddała rękę innemu.

Nowa ustawa o jednorocznych.

Z Nowym Rokiem zmieniono ustawę co do okresu służby i szkolenia jednorocznych. Zasadnicza zmiana jest w zniesieniu rozkazu, który zezwalał na odliczenie z jednorocznej służby czasu spędzonego w wojsku przed powołaniem do szeregów z poboru, czyli czasu poprzedniej służby ochotniczej, którą dotychczas się zaliczało. Jednoroczny czas służby podzielono na trzy okresy: 1-szy 3 miesiące szkoły szeregowca, 2-gi 5 miesięcy wyszkolenia w kompanii szkolnej podchorążych rezerwy piechoty, 3-ci 3 miesiące praktyczne przeszkolenie w pododdziale macierzystym. Po ukończeniu tej szkoły jednorocznej otrzymuje się stopień podchorążego rezerwy i w tej randze odbywa się pierwsze ćwiczenia rezerwy. Po drugiej, ćwiczeniach rezerwy otrzymuje się awans na podporucznika rezerwy. Rozporządzenia zabraniają kategorycznie używania jednorocznych do służby kancelaryjnej i gospodarczej — winni oni przejść tylko służbę liniową

Ile Francja przyczyniła sojusznikom?

(H) Pisma francuskie wymieniają kwoty, które Francja dotąd wypłaciła tytułem zaliczek „małym państwom”. Cyfry te przedstawiają się w sposób następujący: Belgii 3.772.203.086,07, Jugosławii 1.740 mil 343.649,49, Polsce 413.543.630,49, Czechosłowacji 120.123.416,42, Austrii 55.000.000,00. — Do tego dodać należy zaliczki, które Francja wypłaciła z tytułu kosztów repatriacji zatrzymanych w Rosji więźniów. Z tego tytułu wypłaciła Francja rozmaitym państwom Europy środk. weł okragło 3.122.925 franków. Z zaliczek tych wpłynęły dochody w łącznej kwocie 64.122.049,82 franków, a to z tytułu zwrotów wyłożonych kosztów, a dotyczy ona Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Austrii.

Wrangel oddał się pod rozkaz W. ks. Mikołaja.

Z okazji Nowego Roku generał Wrangel wydał rozkaz do armii rosyjskiej, jak nazywają siebie szczątki dawnej białej przeciwsowietkiej armii w Jugosławii, Bułgarii, Węgrzech i Rumunii, w którym oświadcza, że wskutek dokonanego politycznego zjednoczenia się emigracji rosyjskiej, całkowitą władzę polityczną przelewa w ręce W. ks. Mikołaja Mikołajewicza, zatrzymując sobie jedynie kierownictwo administracyjno-wojskowe.

Oświadczenie to wywołało sensację we wszystkich grupowaniach emigracji rosyjskiej. Koła demokratyczne tej emigracji są przekonane, że wydanie przez Wrangla podobnego rozkazu jest wyraźnym przejawem Wrangla do obozu monarchistycznego, zaś monarchiści upatrują w kroku Wrangla jeszcze jeden wysiłek ku zjednoczeniu wszystkich organizacji przeciwsowietkich.

Armia Wrangla przyjęła ten rozkaz spokojnie i uroczyście.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZOŁOŻENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. UL. PODWALE L. 3. I PIĘTRO. OD GODZ. 9-2 I 5-7. 321

Telegramy

FRANK WALORYZACYJNY 1.950.000 MP.

Warszawa. (AW). Frank waloryzacyjny na dzień 10. bm. ustalono na 1.950.000 mp.

KONFERENCJA Z FABRYKANTAMI ŁÓDZKIMI.

Warszawa. (Tel. wł. GP.). W związku z odmową przemysłowców łódzkich wypłacenia robotnikom dodatku drożyznianego za drugą połowę grudnia, minister pracy zawezwał przedstawicieli przemysłu włókienniczego, aby przybyli do Warszawy na konferencję, która odbędzie się 9. b. m. z udziałem ministrów pracy i opieki społecznej oraz przemysłu i handlu.

P. RYBARSKI PODSEKRETARZEM MIN. SKARBU?

Warszawa. 8. stycznia. (*). W kołach, zbliżonych do Min. skarbu zapowiadają utworzenie drugiego podsekretariatu przy Min. skarbu, Podsekretarzem zostałby Roman Rybarski.

EXPOSE MINISTRA OŚWIATY.

Dowiedziemy się, że na najbliższym posiedzeniu senackiej komisji oświaty i kultury minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego p. Miklaszewski wygłosi exposé.

NOWE LISTY ZASTAWNE TOW. KREDYTOWEGO.

Warszawa. (AW). W ministerstwie skarbu odbywały się wczoraj konferencje z przedstawicielami Tow. Kredytowego Ziemi, w sprawie wypuszczenia nowej serii listów zastawnych, opiewających na złote polskie. Miałyby to na celu ułatwienie stowarzyszonemu placenia podatku majątkowego.

WYWLASZCZENIA KOLEJOWE.

Warszawa. (AW). Ministerstwo kolei ogłasza wykaz linii i stacji normalno-torowych, na których wywłaszczenia gruntów dokonane przez b. okupantów mają być utrzymane w mocy.

OBDUKCJA ZWŁOK KOMENDANTA STEROWCA DIXMUIDE.

Paryż. 8. stycznia

Z Tulonu donoszą, że obdukcja zwłok komendanta sterowca Dixmuidę wskazuje na to, że został on zabity przez piorun jeszcze przed upadkiem balonu w morze. Ponadto zwłoki kapitana mają w kilku miejscach połamane kości, oraz pocięta głowę na kawałki.

MASOWE STRAJKI NA ŚLASKU NIEM.

(*). Robotnicy elektrycy zaprzestali pracy wskutek wydalania ich, w związku z zaprowadzeniem 10-godzinnego dnia pracy. Dzienniki nie wyszły. Strajk objął prócz Gliwic, Zabrze i inne miejscowości.

KOBIETA W RZĄDZIE MACDONALDA.

Londyn. (Tel. wł. GP.). Jak donosi „Daily Telegraph”, jest możliwe, że do gabinetu Macdonalda wejdzie także kobieta. Jako kandydatka wymieniana jest Miss Malgorzata Bondfield, która, jak przypuszczają, obejmie urząd podsekretarza stanu w ministerstwie pracy, albo w ministerstwie zdrowia.

B. KRONPRINZ W MERANIE.

Mediolan. (Tel. wł. GP.). „Corriere della Sera” donosi z Meranu, że były kronprinz przebywa od dłuższego czasu wraz z rodziną w Meranie pod nazwiskiem hrabiego von Lingen.

ZNÓŻKA WIZ DO CZECHOSŁOWACJI.

Praga. (Tel. wł. GP.). „Prager Presse” donosi, że Czechosłowacja zniżyła prawie do połowy opłatę za wizy paszportowe dla obywateli wszystkich państw.

Min. Grabski zaprzestanie druku banknotów.

Warszawa. 9. stycznia. Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała na dzisiejszym posiedzeniu sprawę dodatkowego prowizorium budżetowego na IV. kwartał 1923 i prowizorium budżetowego na I. kwartał 1924. Po referacie sen. Buzka komisja przyjęła oba prowizoria. Następnie przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o naprawie skarbu i reformie walutowej. Po referacie sen. Karpińskiego zabrał głos prezes Rady ministrów i minister skarbu p. Grabski, który rozwinął

swój plan sanacyjny, wyrażając pewność, że w najkrótszym czasie będzie mógł zamknąć prasę drukarską, gdyż wpływy ze źródeł podatkowych będą tak znaczne, że nie będzie potrzeba dalszego zadłużania państwa w PKKP. W dyskusji podniósł sen. Szarski niedźwinną sprawę ostatniego spadku marki polskiej, który to spadek, zdaniem mówcy, nie jest niczem uzasadnionym, gdyż nie ma najmniejszego powodu do tak znacznej deprecjacji. Dyskusji nie ukończono.

Gen. Weygand szefem sztabu gen?

Paryż. (Tel. wł. GP.). W przeciwnieństwie do reszty dzienników, „Petit Parisien” nie spodziewa się, aby Rada ministrów zdecydowała dziś sprawę następcy generała Buata na stanowisku szefa sztabu gen. Dziennik zauważa, że śmierć generała Buata nastąpiła właśnie w chwili, gdy rząd liczył na współpracę szefa sztabu gen. przy uregulowaniu kwestii dotyczących reorganizacji, oraz zawarcia traktatów

i sojuszków z Polską i Małą Ententą. Omawiając dalej rolę polityczną szefa sztabu gen., którego nominacja jest rzeczą wielkiej wagi, wypowiada się „Petit Parisien” za wyznaczeniem na to stanowisko gen. Weyganda, którego kandydatura posiada gorących zwolenników w łonie rządu i jest bardzo prawdopodobna, jeżeli tylko obecność jego w Syrii nie zostanie uznana za niezbędną.

Morze Bałtyckie szybko zamarza.

(Telefonem od naszego korespond.).

Wiedeń. 8. stycznia. (*). Z Hamburga donoszą: Żegluga na Elbie z powodu zamarzania jest coraz trudniejsza. Okrety przy odjeździe z portu muszą używać łodzi motorowych. Na pobrzeżu niemieckim tylko

duże parowce mogą dobić do brzegu. Rybołówstwo ustało zupełnie. Wjazd do portów stał się niemożliwy. Jak donoszą ze Szczecina, Bałtyk zamarza w bardzo szybkim tempie.

Były car Ferdynand stara się o powrót do Bułgarii.

Genewa. (Tel. wł. G. P.). „Tribune de Geneve” podaje wiadomość — że były car Bułgarii Ferdynand zwrócił się do rządu bułgarskiego z prośbą o udzielenie mu pozwolenia

na powrót do Bułgarii, gdzie pragnie zamieszkać jako obywatel bułgarski. Rząd bułgarski miał zająć przychylnie stanowisko wobec tej prośby.

JAK ZACHOROWAŁ VENIZELOS.

Wiedeń. (Tel. wł. GP.). „N. Wiener Journal” donosi z Aten: Zauważono, że Venizelos, po wyborze na prezydenta Izby, mimo burzliwej owacji zgromadzenia narodowego, zachowywał się obojętnie. Nagle poczał się sianić, tak, że musiano go wyprowadzić ze sali. Lekarze stwierdzili zatrucie żółdka. Wdrożono śledztwo, ponieważ istnieje możliwość, że zatrucie było dziełem zamachu politycznego.

AMERYKAŃSCY RZECZOZNAWCY W PARYŻU.

Paryż. (Tel. wł. GP.). Rzeczoznawcy amerykańscy Young i Davies przybyli do Paryża celem wzięcia udziału w komitecie, mającym zbadać zdolność płatniczą Niemiec. „Petit Parisien” podkreśla, że sam ten fakt jest wydarzeniem wielkiego znaczenia.

REPUBLIKA NIEMIECKA W ROSJI.

Moskwa. (Tel. wł. GP.). Z Pokrowska donoszą, że tamtejsza rada miejska przyjęła do wiadomości fakt, że gmina niemiecka Niemców nadwołżańskich zamierza zorganizować się jako autonomiczna republika sowiecka.

OLBRZYMI POŻAR W DOKACH.

(Telefonem od naszego korespondenta). Warszawa. 8. stycznia. (M). Z Londynu donoszą, że w dokach t. zw. „Zachodnich Indyj” wybuchł olbrzymi pożar. Straty wynoszą 190 tysięcy funtów szterlingów. Domy, znajdujące się w dzielnicy, graniczącej z palacą się stocznią, zostały opuszczone przez mieszkańców.

Nowiny z Przemyśla.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Przemyśl. 7. stycznia. (db) Szturm na kasy skarbowe. W ostatnich dniach stycznia były tutejsze urzędy podatkowe widownią burzliwych scen. Liczne rzesze płatników podatkowych chciały uiszczyć zaległe podatki, co się jednak nie wszystkim udało. Urzędnicy mimo nadludzkich wysiłków nie zdołali załatwić wszystkich interesów. A winę ponoszą tu przede wszystkim ci płatnicy, którzy czekali do ostatniej chwili, a obecnie zapłacą już podatek zwaloryzowany. Wszelkie próby, by uwzględnić przynajmniej tych, którzy złożyli deklaracje na świadectwa przemysłowe przed 1. stycznia pozostały bez skutku. Tak więc grozi licznym jednostkom ruina majątkowa.

Rozprawa dorazna o szpiegostwo. Dnia 23. grudnia br. odbyła się przed wojskowym sądem doraznym w Przemyślu rozprawa przeciw szeregowcowi Steckowi. Oskarżony szeregowiec narodowości ukraińskiej odpowiadał za zbrodnicze szpiegostwo, który mu zarzucił akt oskarżenia.

Trybunał, któremu przewodniczył ppłk. Sowiński, przekazał całą sprawę Trybunałowi zwyczajnemu.

Epidemia „dancingów” grasuje obecnie w Przemyślu. W niektórych lokalach publicznych uradza się dla wzmożenia frekwencji „dancingi”, co ściągając oczywiście do lokalu wszystkich miejscowych „bon-vivantów” i całą złotą młodzież, która przy dźwiękach orkiestry i modnego tańca „Java” mszczy alkohol aż do białego rana.

I to wszystko dzieje się w erze waloryzacji.

Chejła „wystąpić elegancko”, lecz poszła do kozy

TRYUMF STANISŁAWOWSKICH SHERLOCKÓW: UJĘCIE ZBIEGA Z WARSZAWY.

Stanisławów. 8. stycznia. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia otrzymała Ekspoz. Śl. w Stanisławowie depeszę z Warszawy, że od Maksymiljana Kozerańskiego, prokurenta Banku, zam. Krakowskie Przedmiescie 1. 13. zbiegła służąca Emilia Stulska, nie zapominając zabrać ze sobą pełnego kosza z garderobą i bielizną chlebobodów, kilka sztuk precjozów i 8 milj. Mkp. gotówki. Według przypuszczeń poszkodowanego, Stulska zbiegła do Stanisławowa, gdzie miała się ukryć u krewnych.

Na podstawie tych skąpych informacji wyruszył kom. Dr. Lax wraz z 4-ma wywiadowcami natychmiast na poszukiwanie. W ciągu kilku godzin przejrano całe niemal miasto, zaglądając do wszystkich kryjówek i spelunek młodziejskich, hoteli i szynków i wreszcie na osławionej ul. Długiej przytrzymał Stulska wraz z rzeczami. Sprowadzona na policję, tłumaczyła się, że nie mogąc otrzymać od chlebobodów urlopu na święta, postanowiła wyjechać samowolnie, a chcąc elegancko wystąpić wobec znajomych „pożyczyła sobie” nieco garderoby z „świętym” zamiarem powrotu do Warszawy wraz z rzeczami.

Sceptycznie jednak uspokojona policja nie uwiaryła jej tłumaczeniom i odstawiła ją do aresztów sądowych wraz z rzeczami, których wartość ocenili poszkodowany na 200 milj. nkp., zawiadamiając go równocześnie depeszą o radosnej nowinie.

Indyki karmione perłami.

Londyn. w styczniu. Do londyńskiego „Daily Maila” donoszą z Madrytu:

Wzrost hr. de Romanones. Chłopczyk czteroletni. Znajazdził perły swej babki, rozwiązał sznurek i zabrawszy piękne, błyszczące ziarenka, w liczbie trzystu rozrzucił je pomiędzy stadą indyków, należące do włóścian okolicznych.

Indyki polowały na ziarenka, a skutek był taki, że hr. Romanones zmuszony był wyliczyć wszystkie indyki okoliczne, aby odzyskać kosztowne perły.

MROZY WŁOSKIE.

Rzym. (Tel. wł. GP.). Wczoraj notowano w Bergamo 6 stopni, a w Mantui 10 stopni Celsjusza niżej zera.

NADESLANE.

Dr. Edgar Zwilling

ord. w chorobach kobiecych od 3—5 przy ul. Brajerowskiej 7. 2722

Ceny biletów kolejowych do 15 bm.

Z Warszawy donoszą: W związku z waloryzacją taryfy kolejowej, ceny biletów na pociągi osobowe zwyczajne do dnia 15. stycznia przedstawiają się następująco:

I. klasa pociągu osobowego z Warszawy do Krakowa kosztować będzie 27,034,000, klasa II, 18,056,000, klasa III, 9,028,000.

Z Warszawy do Lwowa I. klasa 33,672,000, II. klasa 22,448,000, III. klasa 11,224,000. Pociągi pociągowe o 50 proc. drożej.

Służące uciekają z rzeczami służbodawców.

Stryl, 9 stycznia

(h) W mieście naszym popełniono wczoraj wielką kradzież. Mianowicie służąca u Szymona Friedlendera, Maria Habilecka, skradła na szkodę swego chlebodawcy biżuterję oraz garderobę i bieliznę wart. 20 miljarów, poczem uciekła się w niewiadomym kierunku.

Podobny los spotkał wczoraj w Rzeszowie Lazara Weidenbauma, którego służąca skradła mu rozmaite rzeczy wart. 700 milj. i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Napad bandycki przy pomocy karabinu polowy n go.

Łańcut, 7. stycznia.

(h) Przed kilku dniami niewyśledzeni dotychczas sprawcy, ukryci w gęstym lesnym, napadli na przejeżdżających z Żołym do Łańcuta żydów: Wolfę Sonntag, Ożjasza Lauba, Józefa Lauba, Joela Bellera oraz Hanę Heislerową i zrabowali im większą gotówkę oraz rzeczy wartościowe.

Stawiającego opór Sonntag, jeden z bandytów położył strzałem karabinowym trupem na miejscu.

Jak stwierdzono, karabin ten zrabował bandyta tego samego dnia nad ranem ciężko ranionemu w walce z bandytami post. Antoniemu Kostańskiemu z post. w Łańcutie. Po zamordowaniu Sonntag bandyci oddali jeszcze dwa strzały i zbiegli w las.

Aresztowanie dezertera i mordercy.

Sokal, 8. stycznia.

(h) Podczas obławy, przedsięwziętej przez funkcjonariuszy lwowskiej Ekspozytury, wraz z funkcjonariuszami Pow. Kom. w Sokalu, przytrzymano we wsi Solec Wasyla Waszczyszyna pod zarzutem usiłowanego morderstwa oraz dezercji.



Lwów 9 stycznia

Zmiana taryfy stemplowej. Uchwała Magistratu z 2 stycznia została uchylona taryfa stemplowa integralna część statutu o miejscach opłat stemplowych od podań, załączników i świadectw urzędowych, a w miejsce tej przyjąta została taryfa jednorazowa co do treści o wysokości opłat z taryfy państwowej, ogłoszona w rozp. Minist. skarbu z 18 grudnia 1923 z wyłączeniem

Poszukuje się natychmiast biegłego stenografa

Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Lwowskiej” Chorażczyzny 31. I. p. w godzinach 6—7 wiecz.

Masarz Bober sprzedał skonfiskowaną słoninę i poszedł zato do kozy.

Lwów, 10. stycznia.

(h) Jak już we wczorajszym numerze „Gazety Porannej” donieśliśmy, miała się wczoraj rano odbyć w sklepie Michała Bobera przy ul. Batorego 4 komisyjna rozprzedaż skonfiskowanych przedwczoraj w jego pracowni oko 100 kg. słoniny.

Jakież jednak było zdziwienie komisji, która wczoraj rano przybyła i z skonfiskowanych zapasów słoniny nie ujrzła ani śladu, a zainteresowany Bober oświadczył, że

natychmiast po dokonaniu tego rewizji, zwiózł słoninę do sklepu i tam ją rozsprzedał. Ponieważ Bober swego czasu również zakwestjonowany oraz opieczętowany urządzenie magazynu rozbił, aresztowano go pod zarzutem sprzeniewierzenia zakwestjonowanego towaru, oraz zakwestjonowaną znalezioną w kasie gotówkę w kwotę około 240 miljonów, jako rzekomo pochodzącą ze sprzedaży tej słoniny.

Podłoga runęła w gmachu hr. Skarbka.

POWODEM NADMIERNEGO OBCIĄŻENIA ŻELAZEM. — PANOWIE MAJER I PODHORETZ NAJĘLI SIĘ STRACHU UPADLSZY NAGLE DO PIWNICY. — ZBIEGOWISKO NA WIDOK DWU LUDZI W BIAŁY DZIEŃ „WYŁAMUJĄCYCH” SIĘ Z PIWNICY. — ZAMKNIĘCIE SKŁĘPU I ZBADANIE WYTRZYMAŁOŚCI GMACHU

(h) Dziś rano zawiadomiono telefonicznie V. kom. P. P., że realność przy pl. Gołuchowskich 1 wali się! Na miejsce udał się natychmiast asp. Maczka, st. przod. Kaczanowski i wyw. Widomski i stwierdzili, że w sklepie towarów żelaznych Izaka Majera przy pl. Gołuchowskich 1 naprzeciw teatru (gmach hr. Skarbka) z powodu zbyt ciężkiego przeciążenia zawaliła się podłoga.

Znajdujący się w sklepie kuzyn właściciela Izrael Majer oraz subjekt Salomon Podhoretz wpadli do

piwnicy, przyczem pierwszy z nich odniósł poważne uszkodzenia na całym ciele. Obaj usiłując wydostać się na górę i distawszy się do okna wyłamali kratę i otworem wydostali się na ulicę. W jednej chwili powstało zbiegowisko, tak że policja musiała ciekawskich usuwać z ulicy.

Na miejscu zjawił się z ramienia Urzędu budowniczego inż. Grek, który zarządził zamknięcie sklepu oraz przeglądnięcie całego gmachu Skarbka.

postanowień dotyczących podań względnie świadectw, które w zakresie czynności tej. Magistratu nie mają zastosowania. Od podań i świadectw, które są właściwością wyłącznie Magistratu, pobierać się będzie opłaty w wysokości określonej w poz. 9 względnie 20 taryfy państwowej.

Kasyno i Koło lit.-art. urządziła w niedzielę 13 stycznia 1924 II. dancing. Początek punktualnie o godz. 5. koniec punktualnie o godz. 12 w nocy. Legitymacje jakoteż karty wstępu wydaje sekretariat.

Ostrożnie z „elektrotechnikami”. Dyrekcja M. Z. E. ostrzega przed nieznajomymi indywiduami, którzy przyszywając się pod miarę pracowników elektrowni, chodzą po domach, zbierając datki noworoczne. Indywidua te nie mają nic wspólnego z zakładami elektrycznymi. Byłoby wskazaniem w razie przyłapania podobnego indywiduum oddanie go w ręce policji.

Przekazanie agend Krajowego Biura kolejowego we Lwowie Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie. W związku z wprowadzeniem w życie nowego statutu organizacyjnego Minist. kolei żelaznych, zatwierdzonego rozporządzeniem Rady ministrów, znosi się, samodzielną działalność Krajowego Biura kolejowego we Lwowie, przejętego przez Ministerstwo kolei żelaznych i przekazuje się jego agendy Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

„Bartek zwycięzca”. Nieśmiertelne dzieło Henryka Sienkiewicza w realizacji filmowej, wyświetlane w kinotea-

trach stolicy i największych miastach Polski, obraz pod tytułem „Bartek zwycięzca” rodzimej twórczości, cieszący się niezwykle powodzeniem, wkrótce ukaże się na srebrnym ekranie w kinie „Lew”.

Prof. Dr. Antoni Cieszyński

specjalista w chorobach zębów i jamy ustnej, operator i roentgenolog powrócił i ordynuje od 3 1/2 — 1/2 przy ul. Batorego 38. 2760

Państwowe zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka ogłaszają licytację na sprzedaż parkietek, oraz różnych maszyn do obróbki drzewa, jakoteż starego żelaza. Licytacja odbędzie się w biurach Zakładu na Persenkówce pod Lwowem dnia 29 stycznia 1924 r. o godzinie 12-tej w południe. Na żądanie wysła się warunki licytacyjne i dokładny spis przedmiotów licytacyjnych, znajdujących się w magazynach na Persenkówce, gdzie je oglądać można codziennie od godziny 10-tej do 14. 2758

Giełda.

Z dn 9 stycznia.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj z rana do godziny 11 była tendencja zniżkowa, później nastąpiła wyżka, która trwała do 2 popołudniu, później znów zniżka. Obrót ożywiony. Dolar amerykański 11 i pół do 11 m. 600

tys., dolary kanad. 10 m. 800 tys. do 11 milj., funty szterl. 48 m. do 50 m., niemieckie tys. stare 250 do 260 tys. Złoto: 20 kor. 49 do 50 m. 20 frank. 47 do 47 i pół milj., 10 rubli 62 do 63 m. Srebro: kor. austr. 780 do 800 tys., 5 kor. 4 m. do 4 m. 200 tys., floreny 2 m. do 2 m. 100 tys., ruble 3 m. 200 tys. do 3 m. 300 tys.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 9 stycznia.

N. Jork 575, Londyn 24,72, Paryż 28,25, Wiedeń 0,0080,75, Włochy 24,85 Belgia 24,90, Budapeszt 0,207, Praga 16,70%, Helsingfors 14,25, Sofia 4,12%, Holandia 216,75, Kopenhaga 100 i siedm ósmych, Chrystiania 82,50, Sztokholm 151,75, Hiszpania 74,50, Bukareszt 2,92 Berlin 0,125, Belgrad 6,40%, Ateny 11,50. (AW.)

Giełda warszawska.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9 stycznia

Dolary 9,750,000, Nowy Jork 9,750,000 Londyn 41850000, Paryż 475000, Wiedeń 133, Włochy 430000, Praga 282000, Belgia 420000, Szwajcaria 1695000, Frank złoty 1910000, Bony złote 1600000. Tendencja słabsza.

Giełda krakowska.

Bank Ziemi Kred. 2100, Powsz. B. Kred. 500, Przemysłowy 3000, Spółek Zarobkowych 30000, Komercyjny 500, Loham 2100, Arma 3500, Impex 320, Cmie łów 9200, Zieleniewski 70000, Cegielski 6000, Parowozowy 3500, Trzeb. żelazo 5000 Pocisk 3300, Górka 80000, Elektrownia 3000, Tepege 16800, Pol. Nafta 4200, Pokucie 2800, Krakus 8000, Chodorów 32000, Strug 8500, Syndykat Kosz. 1400, Niemojewski 4850, Pol. Glob 850, Żegluga 675, Trzeb. tłuszcz 23000. Tendencja bardzo mocna. (AW.)

Giełda zbożowa.

Lwów, 9. stycznia.

Giełda licznie odwiedzana. — Ogólny obrót około 100 ton. Transakcje w życie, owsie i kukurudzy. Tendencja utrzymana — usposobienie żywsze.

Pszenica kraj. 73/74 ex 1923 310 do 325 milj., Żyto małopolskie 68/69 ex 1922 18500 do 19 milj., Jęczmień małopolski browarniany 16,500 do 17 milj., Owies małopolski 44/45 ex 1923 16,500 do 17 m., Kukurudza rumuńska stacja Sniatyn 25500 do 30 milj. — Mąka pszenna 40% „0” 70 milj., Mąka pszenna 55% „1” 55 milj., Mąka pszenna 70% „4” 45 milj. Mąka żytnia 60 prc. 45 milj., Mąka żytnia 70 prc. 40 milj., Otręby pszen. netto bez worka 10500 tys., Otręby żytnie netto bez worka 9,500 tys.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowcza.

Giełda lwowska.

Zebrań dzisiejsze cechowało w dalszym ciągu wielkie ożywienie. Wszystkie akcje znacznie podrożały. Popyt b. duży, zwłaszcza na papiery arbitrażowe. Zwyczajnie wynosi 50—100%. W niektórych wypadkach duże zainteresowanie dla Gazów, które doszły do 215,000,000 Jaworzno do 180,000,000. Ponadto poszukiwano Len, Lokomotywy, Czechowice Lesienice, Gazoline, Bruggera. Tendencja silnie żywotowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

Frank obliczeniowy na 10. bm 1,950,000. — Dolar 9,750,000.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 4300, 4100, 4200, 4250, Pokred. 550, 650, 850, 630, 750, 825, 875, Przemysłowy 3075, 3000, 2950, 3050, 3150, 3100, 3175, 3200, 3250, 3300. Z. B. K. 1700, 1600, 1650, 1725, 1700, 1600, 1650, 1700, 1725, Rolniczy 900, Browary: 54,500 (52500, 53000). Chodorów,

35500, 34000, 36000, 34500, 36000, 34750, 35000. Cegielski 5500, 5600, 5400, 5250, 5300. Gafota 1950, 1925, 2000, 1900, 2050, 2100. Nafta 2500, 2700, 2000, 3000, 3250, 3350, 2500, 3100, 2700, 3300, 3400, 3500. P. T. B. 1300, 1350, 1250, 1400, 1120. Rohn Zieliński 2000. Siersza el. 2500, 3000, 3200, 2800. Tespy 40000, 46000, 44000, 47000, 48000, 47500, 49000. Zieleski 68000, 73000, 75000, 76000, 77000. Cuielów 11000, 11500, 10500, 12000, 12500. Karpalit 4400, 4500. Niemolowski 4100, 4200, 4000. Oikos 2600, 26500. Parowoz 3600, 3500, 3450, 3700, 3500, 3400. Pezet 1100, 1200, 1150. Polcisk 6000, 6100, 5500.

OBROT W AKCJACH NIEKOTÓRYCH

Kursa w tysiącach:

Arma 3000, 3200, Akumulator 4500. Azot 2600, 2700, Brugger 5000, 5100. 5200. Chybie 46000, 47000, 48000. drob. 52000, 53000, 54000, 54500, 55000. Czechowice 1000, 1050, 1100, 1150, 1200. Biblioteka 5500, 5600. Elektr. n. S. 1000. 900, 950, 925, 850, 900. Gazolina 6000. 6100, 6200, 6300, 6400, 6500, 6600, 6700. Gazociąg 2000, 1900, 1850, Foresta 3800 4000, 4300, 4500, 4600, 4700. Jaworzno setka 155000 à 25=165000, 166000, 164500 drob. 178000, 179000, 180000. Gazy 215000, 217000, 215000, Len 5500, 5800, 5900, 6000, 6100, 6200, 6300. Lesienice 8000 Lokomotywy 7500, 8000, 8500, 9060, 9500, 10000, 10500, 9750, 10000. Nitrat 2200, 2300, 2250, 2300. Olkusz 4800, 5000, 5200, 5300, Sehn 400000. 420.000. Szkło w Krośnie 5000, 5500, 5400, 5500. Terpentyna 1200. Węglówki 280, 300, 320, 325, 300, 280, 290, 260, 275, 270, 280, 235. Columbia 750, 800, 850. Star 4250, 4500, Hydropol 400, 500, 550. 5400. B. Ziemia 490. Przemysł drzewny Stanisławów 1100, 1050, 1000, Impex 175, 180, Huta Czempińska 2000, 2200.

MAŁY FEJLETON.

Książka, kobieta i jedwabna pończocha.

Radziliśmy przyjacielu nad zmniejszeniem się pokupności książek w Polsce.

— Jest źle! — przyznawał mój przyjaciel. — Ludzie odzwyczajają się od kupowania książek... Nie stać ich na to... Zaprzeczylem.

— Oczywiście — nie każdego stać, ale jest wielu, którzy sobie na kupowanie książek pozwolić mogą.

— Pewnie! Tylko że oni nie czytają...

— Za to czytają ich żony i córki... — Mogłyby czytać — lecz i one nie czytają. Odwykły.

— Bo nie prowadzimy należytej propagandy. Kobieta jest naturalną sojuszniczką książki i literatury. Ostatecznie, w gruncie rzeczy oż my robimy? Prowadzimy stale propagandę na rzecz kobiety. Stawiamy ją w centrum życia, w centrum całego świata. Nawet łyżki, wrzaski, ryki, przekleństwa nieśczęśliwie zakochanych poetów są hołdem składanym kobiecie, jej sile, niezwykłemu urokowi, potęgze.

— Oczywiście! „Das ewig Weibliche“ Goethego nie jest niczem innym, jak tylko wielkiem, publicznym uznaniem pierwszeństwa kobiecego w życiu i twórczości.

— No, widzisz! Zatem rozumiesz innie. Czegoż trzeba? Trzeba elegancko, zgrabnie zwrócić się do pięknych pań i powiedzieć:

— Śliczne, urocze, dobre, słodkie kobiety! Przecież my jesteśmy najwspanialszymi waszymi przyjaciółmi, welbicielami, pievcami. W książkach naszych, jak w czarodziejskich lustrach, mnożycie się w miljarde, zacne, piękne i czarowne, jak kwiaty. Posłuchajcie nas! Meżowie wasi zdzielili i nie chcą kupować książek. Ale kupia wszystko, czego wy zechcecie. Kaźcie im kupować książki. Od czasu do czasu, jedną, dwie, trzy. Oni nie na tem nie tracą, wy będziecie miały co czytać, zaś my tem głośniej wielbić będziemy nasze niezrównane wdzięki. Nie jest to bynajmniej wielki wydatek. Na jedwabnych pończoszek kosztuje znacznie więcej!

Przyjaciel przerwał mi. — W ten sposób nie wygrasz! Tu stać naprzeciw ciebie wróg straszny, niezwyciężony: — Jedwabna poń-

Podaż dolara na całej linii.

W WARSZAWIE SPADŁY DOLARY NA 10 MILJONÓW. — SILNA TENDENCJA NA AKCJE. — DLACZEGO ZMNIĘJSZYŁO SIĘ ZAPOTRZĘBOWANIE DEWIZ. — KWESTJA WALORYZACJI KREDYTU DYSKONTOWEGO. — SPEKULACJA PRZERZUCIŁA SIĘ CAŁKOWICIE NA AKCJE.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 9 stycznia.

(S.) Dziś zanotować można znów zmianę tendencji. Dolary, które jeszcze wczoraj wieczorem i dziś były bardzo silnie doznawały znacznego osłabienia. Dziś rano robiono jeszcze nieoficjalnie obroty dolarami po kursie 11 milionów za dolara. Obecnie jest na całej linii podaż dolarów, które spadły do 10 milionów i po tym kursie robiono transakcje na dzisiejszej giełdzie oficjalnej a na wet po kursie nieco niższym, bo 9 750 tys.

Oczywiście wywarło to wpływ także na kursa akcji. Dziś nie było wprowadzić giełdy akcyjnej jednakże akcje są silnie poszukiwane i w porównaniu z kursami z dnia wczorajszego obracane po wyższych kursach. Liczą się z tem, że na jutrzej-

szczyzna. A to widzisz jest boja, waży straszny, pyton, który pożera wszystko. Pomyślałem chwilę i naraz ujrzałem w duchu obrzydliwego, jedwabnicę potwora, sunącego ku mnie lśnjącymi zębami: Jedwabna pończocha!

Wspierała się do rzutu, rozdzieliła paszczę!

Zadrżałem. — Nie, z jedwabną pończoszką ja wojny nie wygram! — przyznałem. — Lepiej złożyć broń! — Tęsk.



TEATR WIELKI:

Czwartek 10. stycznia o godz. 7 „Baśka maskowy”.

Piątek 11. stycznia o godz. 7 „Faust” w nowej inscenizacji i „Tajemnica Zuzanny”.

Sobota 12. stycznia o godz. 3 „Krawiarczy i górale” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Pałace” i „Tajemnica Zuzanny”.

Niedziela 13. stycznia o godz. 3 „Krawiarczy i górale” przedstawienie popularne.

Niedziela 13. stycznia o godz. 7 „Pałace” i „Tajemnica Zuzanny”.

Poniedziałek 14. stycznia o godz. 7 „Orle” (nieodwołalnie po raz ostatni).

Wtorek 15. stycznia o godz. 7 „Pałace” i „Tajemnica Zuzanny”.

TEATR MAŁY:

Czwartek 10. stycznia o g. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Piątek 11. stycznia o g. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Niedziela 13. stycznia o g. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

Poniedziałek 14. stycznia o godz. 7 „Tragedja dzieci” (nieodwołalnie po raz ostatni).

Wtorek 15. stycznia o godz. 7 „Dzwonek alarmowy” Hennequina.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek 10. stycznia o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Piątek 11. stycznia o godz. 7 „Frasquita”.

Sobota 12. stycznia o godz. 7 „Bajadiera”.

Niedziela 13. stycznia o godz. 7 „Frasquita”.

Poniedziałek 14. stycznia o g. 7 „Królowa Montmartru”.

szej giełdzie akcyjnej nastąpi znaczna zwyżka kursów.

Wedle otrzymanych wiadomości, Łódź jest dziś nieczynna z powodu żądań robotniczych otrzymywania płac zwaloryzowanych. Jest to jednym z powodów, dla którego zmniejszyło się zapotrzebowanie dewiz.

Banki zajmują się obecnie kwestją waloryzacji i wpływu tego na kredyty. Jak wiadomo, P. K. K. P. zamierza przejść do kredytów zwaloryzowanych. Niezależnością jest dotąd kwestja kredytu dyskontowego. Są pewne usiłowania ze strony Min. skarbu, co do zwaloryzowania kredytów dyskontowych. Dotychczas sprawa ta jednak nie jest załatwiona. Spekulacja przerzuca się w tej chwili całkowicie na akcje.

Drugi poranek z cyklu W. Labuńskiego odbędzie się 13 bm. o godz. 11.30 w południe w sali Kasyna i Koła fil.-art. W programie Haydn i Mozart. Bilet w składzie nat B. Polenieckiego. 2157
Nauczyciel tańców p. Robert Duval z Pałyza (Carlton-Dancing, Poljs-Bergère) udziela lekcji w „Dancing-Institute” Niemczyński, plac Halicki 12a. 2753-2

Dział ekonomiczny.

NIEMIECKI BANK W SZWAJCARJI.

Berno. (Tel. wł. GP). Kwestja założenia niem. Banku handlowego w Szwajcarji lub w innem państwie znajduje się w stadium rokowań wstępnych. Odnosną konferencję odbywają się w Londynie. Akcja ta będzie miała jednak powodzenie tylko wtedy, gdy komisja odszkodowań wyrazi swą zgodę na założenie banku.

Przejsiowe znaki pieniężne w Niemczech. W dniach najbliższych ma być ogłoszone w Niemczech rozporządzenie, na mocy którego prawo wycofywania z obiegu pieniędzy przejsiowych (Notgeld) ma być scentralizowane ministerstwo finansów Rzeszy. Wycofywanie z obiegu, stalowartościowych pieniędzy przejsiowych ma się rozpocząć od połowy stycznia rb. Minister finansów udzielił zezwolenia na emisję stalowartościowych pieniędzy tylko w wypadkach wyjątkowych, w razie poparcia wniosku przez rząd odpowiedniego kraju. Suma „złotych bonów” Rzeszy, przeznaczonych na pokrycie stalowartościowych pieniędzy przejsiowych wynosiła 300 milionów marek złotych, wniosków zaś na emisję tych pieniędzy zgłoszono na sumę 236 milionów mk. złotych. Wobec tego, że nie wszystkie zezwolenia na emisję zostały całkowicie wyczerpane — ogólna suma znajdujących się w obiegu stalowartościowych pieniędzy oszacowywana jest na 200 milionów marek złotych.

(m). Zniesienie kredytowania przewoźnego. Min. kolei żelaznych wstrzymało z dniem 1. stycznia 1924 kredytowanie części należności za przejazdy i przewozy osadników i ich ruchomości na rachunek Ministerstwa reform rolnych (dawn. Głównego Urzędu ziemskiego). Od powyższego terminu osadnicy będą opłacali swoje przejazdy i przewozy przesyłkę, nadawanych w r. 1924 na ogólnych zasadach gotówką, uzyskując częściowy zwrot wyłożonych sum od Urzędów Ziemskich na podstawie odpowiedniego zaświadczenia. Przy przesyłkach ruchomości i inwentarza — dostatecznym zaświadczeniem będzie oryginalny list przewoźny, który osadnik otrzyma po wykupieniu przesyłki. Celem stwierdzenia natomiast wysoko-

ści opłaty za przewóz bagażu i za bilety jazdy, mają kasy bagażowe i osobowe stacji przejazdu obowiązkiem, by osadnikom, który jako tacy wylegitymują się — zaświadczało stemplem i podpisem sumę opłaconych należności w markach polskich na kartach oddzielnych wzgl. biletach jazdy, których tem samem nie należy od nich przy wyjściu odbierać.

(jp.). Obniżenie cen towarów w fabrykach a oście podwyżki w handlu detalicznym. Dziennik łódzkie donoszą, że wobec zastój, jaki panuje od kilku tygodni na rynku manufakturowym, hurtowniczym, a nawet i niektórych zakładach przemysłowych obniżyły cenniki o 40%, chcąc zapewnić towarom zbyt. Natomiast nasi detaliści dalej stosują horrendalne zwyżki, podług maksymalnych kursów dolara, co uniemożliwia publiczności czynienie jakiegokolwiek zakupów. Lecz kupcy bynajmniej nie okazują niezadowolone z powodu pustek w sklepach, ale wielu z nich przeciwnie czyniennie wyjaśnia, że towar, który „leży”, przynosi im większe zyski, niż towar, który się sprzedaje, zaś na pokrycie kosztów utrzymania czyni się obroty... na czarnej giełdzie.



PIŁKA NOŻNA.

Pogoń Stryjska przechodzi ostatecznie do klasy A. okręgu lwowskiego. Wprowadzie Pogoni pokonała w wszystkich swoich współzawodników, jednakowoż wyniki miały być zweryfikowane na jej niekorzyść, gdyż w meczach brał udział gracz, którym w myśl regulaminu gier o mistrzostwo nie wolno było grać w barwach Pogoni stryjskiej.

CO SLYCHAĆ Z OLIMPIADĄ?

Krakowski Tygodnik sportowy donosi, że prof. Walery Goetel, który w sprawach Jaworzyny przebywa w Paryżu, przywiózł wiadomość, że z powodu spóźnienia zgłoszenia przez P. K. J. O nie mogą nasi narciarze brać udziału w Olimpiadzie zimowej. Czy to prawda?

SPORT W BOLSZEWJI.

Pierwsze zawody sportowe na większą skalę, po przewrocie bolszewickim, odbyły się w Moskwie w październiku r. z. Rezultaty są o wiele gorsze od osiągniętych przed wojną w Rosji, lecz trzeba wziąć pod uwagę fakt, że wtedy na chwale jej pracowali znakomici atleci Finlandczycy i Estończycy. Porównując wyniki z naszymi, na ogół widać pewną przewagę na naszą korzyść, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe wobec zastój, jaki panował w Rosji w życiu sportowym przez pięć lat.

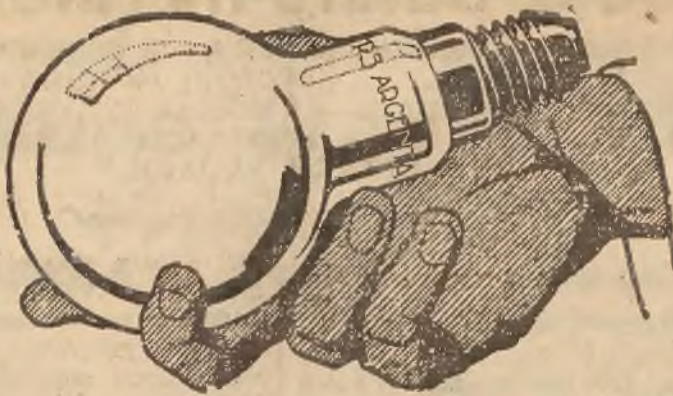
Zarząd I. L. K. S. Czarni uchwalił odbyć doroczne Walne Zgromadzenie w poniedziałek 28. stycznia br. w sali szkoły im. M. Konopnickiej przy ul. Zielonej o godzinie 6, względnie 7 wieczorem. Równocześnie uprasza Zarząd członków i uczestników o wypłacenie należnych wkładek za rok 1923, wielu bowiem członków z tytułu tego utraciłoby prawa zastrzeżone statutem. — Wkłady spłacać można godziennie od 6—8 wieczorem w lokalu klubu, ul. Rutowskiego 8, l. p. osobście, lub przekażem pocztowym. Posiedzenie Zarządu na którym uchwali się między innemi porządek obrad Walnego Zgromadzenia, odbędzie się w piątek, 11. bm. w lokalu klubu.

OGŁOSZENIA.

Instytucja bankowa

poszukuje zdolnego bankowca-korespondenta i jednego kasjera. Zgłoszenia pod L. K. do Administracji. 2716

**CHRONI
WZROK,**



**OSZCZĘDZA
PRĄD**

PHILIPS ARGENTA

2656-5

Posady i praca

KURSA przygotowawcze do egzaminu dojrzałości i przygotowanie z sześciu klas gimnazjalnych „ECOLE REFORME“ Pańska 14. 2747-3

RODOWITY Francuz, były profesor szkoły Berlitz'a zagranicą, rozpoczyna lekcje 15 stycznia. Wpisy na kursa francuskiego i angielskiego codziennie „E-COLE REFORME“ Pańska 15. 2747-3

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka pisząca biegle na maszynie Continental do większego biura poszukiwana. Zgłoszenia pod „Industria“ do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 2744-1

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCEJ do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Wąrszagerowa, Łyczakowska 58, II. p. 3

BIURO pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów i nauczycielstwa Niemczyńska Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. 2741-5

RUTYNOWANA buchalterka znajduje natychmiast zajęcie. Zgłoszenia przyjmuje Droguerja Leszka Sadowskiego Akademia 2. 2741-3

INŻYNIER-CERAMIK obznajomiony gruntownie tak praktycznie jak i teoretycznie z wyrobem i budową fabryk ceramicznych zmienia posadę. Rekrutuje tylko na większe zakłady. Zgłoszenia pod K. T. Lwów, Technika. 2756-2

DOKTOR PRAW z wykształceniem handlowym poszukuje odpowiedniej posady. „Dr. praw“ biuro ogł. Brücka, Kościuski 2. 2754

PASIECZNIK ukończony z dłuższą praktyką, znający się na stolarstwie (stolarz) zostanie zaraz przyjęty na ordynarję do większego majątku. Odpisy świadectw i referencje kierować do Zarządu lasów Jaryczów Nowy. 2762

ZARZĄDCA z chlubnymi świadectwami długoletnią praktyką w większych dworach poszukuje posady na ordynarję od 1. marca lub przedzej. Łaska we zgłoszenia: Aleksander Jaworski. Żyrardowa poczta Chodorów. 2718-2

ZDOLNA BUCHALTERKA Polka ze znajomością czynności biurowych i bankowych poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie. Zgłoszenia do Administracji pod: „Pracowita“. 2724-3

Zgubiono, znaleziono

BRANSOLETKE ZŁOTA (łańcuszek) zgubiono o 5 g. popoł. dnia 8 stycznia w drodze od ul. Potockiego przez Sniadeckich, tramwaj L-D do ul. Legionów i dalej po Legionów do Muzeum Przemysłowego i Narodnego Donu, Rutowskiego 22. Uczciwego znalazcę upraszam zwrócić za dobrem wynagrodzeniem ul. Potockiego 15, I. p. biblioteka. 2761

Kupno, sprzedaż, zamiana

GARNITUR KLUBOWY pierwszorzędnej jakości i wykłintny w stylu. okazymie do nabycia. Francos, Sykstuska 41. 2375-8

FORTEPIANY, PIANINA, Harmonje. Sprzedaż. Najem. Kupno. Zamiana. KAIM i Syn, Kopernika 16. 2613

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2787-9

MASZYNY do wyrobu dachówek, maszyn do cegieł i prasę ręczną do dachówek, używane w dobrym stanie sprzeda: Mastalski & Kondratowski, Biuro inżynierskie, Lwów, 3 Maja 2. 3

Różne

DOBRA LOKATA. Długoletnie, poważnie i znakomicie prosperujące katolickie przedsiębiorstwo poszukuje we Lwowie lokalu fabrycznego o kilku większych ubikacjach. Lokal ten przyjęty być może także w formie aportu zapewniającego właścicielowi znaczne dochody. Bliższe zgłoszenia do 20 k. b. r. w Administracji Gazety pod L. Z. 2749

MAKU NIEBIESKIEGO około 5000 kg ma jeszcze do zbycia Syndykat Żywności ul. Kościuski 11 Gmach Banku Krajowego Sprzedaż tylko od 100 kg. z wv. 2746-2

WATLINY czarnej 300 mtr. pierwszorzędnej sprzedam za gotówkę po cenie równoważności 31 cent. amer. Sobieskiego 15 gospodyn. 2752-2

Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobow. ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadow)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Belzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Sniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kolomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 18.45, 22.40
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapiężankę
Kowel 19.20 przez Sapiężankę
Lawocznę 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chelm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.35
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Ze Lwowa-Lyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27,

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapiężankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapiężankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.58.

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Belzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadow)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Belzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Sniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kolomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapiężankę
Kowel 10.30
Lawocznę 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chelm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Do Lwowa-Lyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33,

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapiężankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapiężankę

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Belzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:

+ Pociąg pospieszny.

Komisja Rewindykacyjna

przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym

Warszawa, Foksal 3, tel. 314-39. podaje do wiadomości, że przybyły

Nowe transporty maszyn.

Szczegóły na żądanie.

2653

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrový w ogłoszeniach zwykłych 35.000 Mp., w nadawstwie 90.000 Mp., po kronice 100.000 Mp., w tekście (kronika, report., dział ekonom., itd.)

120.000 Mp., na pierwszej stronie 140.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 30.000 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaż 35.000 Mp., matrymonealne, korespondencje prywatne 40.000 Mp., dla poszukujących pracy 20.000 Mp., jedna

cała strona w ogłoszeniach za tekstem 100.000.000 Mp., 1 cała strona w części tekstowej 180.000.000., cała strona pod nagłówkiem 200.000.000 Mp. — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za

ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową
opłacono ryczałtem.

Prénumératá

miesięczna 2,700.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 3,000.000 Mk. — Za granicą 3,250.000 Mk.